

czwartek, 06.11.2025

Okrucieństwa w Sudanie. Papież wzywał świat do interwencji

Leon XIV po niedzielnej modlitwie Anioł Pański odniósł się do tragicznych wiadomości dochodzących z Sudanu, a w szczególności z miasta Al-Faszir, gdzie w jednym ze szpitali położniczych zamordowano 460 osób. ONZ alarmuje: „To największy kryzys humanitarny na świecie. Sudan pogrąża się w chaosie, głodzie i przemocy, która nie oszczędza nikogo”.

Mord w szpitalu

Szacuje się, że przez dwa i pół roku po wybuchu wojny domowej w Sudanie, wywołanej walką o władzę między armią sudańską a paramilitarnymi Siłami Szybkiego Reagowania, zginęło 150 000 osób, a ponad 12 milionów zostało wysiedlonych. Ostatnie dni przyniosły kolejne akty okrucieństwa, którym sprzeciwia się Ojciec Święty. W środę, 29 października, dyrektor generalny Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) Tedros Adhanom Ghebreyesus przekazał, że w szpitalu położniczym w Al-Faszir zamordowano ponad 460 osób – pacjentki oraz ich krewnych i personel medyczny.

Sprzeciw wobec przemocy

W niedzielę na Anioł Pański papież wezwał społeczność międzynarodową do interwencji, aby udzielić pomocy ofiarom przemocy: kobietom i dzieciom oraz organizacjom niosącym pomoc humanitarną. „Bezwzględna przemoc wobec kobiet i dzieci, ataki na bezbronne cywilne osoby oraz poważne przeszkody w działaniach humanitarnych powodują cierpienia nie do zniesienia wśród ludności już wycieńczonej długimi miesiącami konfliktu” – mówił Leon XIV. „Zachęcam wszystkich do unikania wszelkich form przemocy i wyboru drogi dialogu” – dodał Papież.

Po ogłoszeniu wycofania wojsk rządowych z miasta Al-Faszir do miasta natychmiast wkroczyła milicja RSF, od miesięcy walcząca z rządem. To rzekomo RSF (Rapid Support Forces) dopuszcza się okrucieństw wobec ludności cywilnej, zastraszając dzieci, kobiety oraz osoby starsze.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artykul/117998/>